Babcia i kurka.

Na skraju lasu stał mały, drewniany domek, wokół którego rosły drzewa owocowe i mnustwo pięknych, kolorowy kwiatów.

W domku mieszka bacia z kurką. Babcia pracowała cięszko w lesie zbierając chrust, a kurka codziennie jej w tym towarzyszyła.

Babcia przed wyjściem z chatki zawsze ostrzegała kurkę żeby się od nie nie oddalała bo może się zgubić. Kurka była nie sforna i gdy babcia pracowała w lesie ona zaczepiała inne zwierzęta.

Pewniego dnia gdy babcia i kurka szykowały sie do cieszkiej pracy, pogoda stała sie bardzo ponura, nad ziemia zaczeła sie unosić gęsta mgła . Babcia ostrzegła kurkę żeby dziś się nie oddalała od niej nawet na metr.

Kurak nie posłuchała babci i gdy ta układała pęki z chrustu poszła poszukać zwierząt do zabawy. Babcia zauważyła że zapada zmrok i zaczeła głośno wołac kurkę, narzuciała na plecy ciężki chrust i poszła do domu. Kurka niestety nie usłyszała wołania babci i została w lesie sama. Cały las spowił mrok, zrobiło się bardzo zimno. Las wtedy wyglądał innaczej, ponuro. Z uktycia zaczeły wychodzić zwierzęta, które chowały sie przed światłem słonecznym. Kurka długo szukała drogi do domu. Babcia gdy zauważyła że kurki nie ma. Babcia wróciła do lasu, wołając głośno i szukając wśród drzew kurki. Kurko gdzie jesteś !!!

Wkońcu zwierządko usłuszało babcie i wróciły razem do domu.

I kurka nigdy więcej nie oddaliła sie do babci i zaczeła jej pomagać w pracy.

izunka244

wydrukowano dnia: 21.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026